

Piątek... trzynastego

Data publikacji: 13.06.2014 18:59

Dziś mamy piątek, 13 czerwca. Według przesądów jest to pechowy zbieg okoliczności. Powstał nawet film - horror o tym tytule. Jednak nie jest tak w każdej kulturze. Podczas gdy w niektórych amerykańskich hotelach nie ma pokoju o numerze 13, to w Japonii liczba 13 uważana jest za szczęśliwą, podobno również w tradycji Żydowskiej.

Dlaczego więc uważamy piątek wypadający 13 za pechowy? Genezy poszukuje się zarówno w starożytnej Babilonii, jak i w... katolicyzmie, który paradoksalnie wiarę w przesady uważa za grzech... Co do Babilończyków, to ich porządek świata opierał się na liczbie dwanaście. Jest 12 miesięcy w roku, 12 godzin dnia i nocy oraz 12 znaków zodiaku. To stanowi harmonię. Liczba 13 burzyła więc ten porządek, oznaczała chaos, burzyła równowagę wszechświata. Co do chrześcijaństwa - apostołów Jezusa było 13, ale jeden, trzynasty zdradził. A w dodatku to właśnie w piątek ukrzyżowano Jezusa. Ponadto Adam i Ewa zjedli zakazane jabłko w piątek. Budowa arki Noego zaczęła się w piątek. Także Świątynia Salomona została zniszczona w piątek. Również właśnie w piątek 13 w 1307 roku król Francji Filip IV Piękny kazał zamknąć Zakon Templariuszy, czego dokonano bardzo brutalnie - paląc na stosie zakonników jako oskarżonych o herezję i czary.

Grzegorz Studnicki, etnograf z muzeum Śląska Cieszyńskiego, członek Sekcji Ludoznawczej ZG PZKO przyznaje, że w kulturze ludowej ogólnie piątek nie był uważany za szczęśliwy dzień, co najprawdopodobniej miało związek ze śmiercią Chrystusa właśnie w piątek. – ***Dni feralnych w skali roku było dosyć sporo. W samym styczniu był to 1, 2, 4 dzień miesiąca. Dzieciom urodzonym w piątek wrócono rychłą śmierć. Natomiast mówiono, że jak ktoś urodził się 13 będzie ubogi, nieszczęśliwy albo chory*** – wylicza ludowe przesady Grzegorz Studnicki. Ernestyna Świbówna opisując w „Zaraniu Śląskim” z 1933 roku na stronach 38-41 zwyczaje i przesady ludowe, jakie zanotowała w Brennej, gdzie mieszkała, wypisała dni feralne na cały rok, a z połączeniem piątku i daty 13 nie miało to nic wspólnego, było ich bowiem o wiele więcej. Oto one:

„Dni feralne:

Styczeń: i, 2, 4, 6, 11, 12, 29.

Luty: r, 17, 18.

Marzec: 14, 16.

Kwiecień: 1, 10, 17, 18.

Maj: 7, 8.

Czerwiec: 17.

Lipiec: 17, 21.

Sierpień: 20, 21.

Wrzesień: 10, 18.

Październik: 7.

Listopad: 6, ii, ij.

Grudzień: 6, 11, 15.

Dni szczęścia:

w styczniu: 1, 3, 10, 27, 31.

w lutym: 7, 8, 18.

w marcu: j, 9, 12, 14, 16.

w kwietniu: j, 17.

w maju: 1, 2, 4, 9, 14.

w czerwcu: 3, 5, 7, 12, 25.

w lipcu: 2, 6, 10, 23, 30.

w sierpniu: j, 7, 10, 14, 20.

w wrześniu: 6, 10, 13, 18, 30.

w październiku: 1j, 16, 25, 31.

w listopadzie: 1, 1j, 25, 30.

w grudniu: 10, 20, 29.

- Kto w jednym z dni feralnych się urodził, jest nieszczęśliwy, żyje w ubóstwie pomimo wysiłku i pracy. Kto zachoruje w jednym z poprzednich dni feralnych, będzie miał długo do czynienia z lekarzami. Kto zaręcza się lub zaślubia w tym czasie, popadnie w wielką nędzę, temu niema co gratulować. W dniach tych nie wolno się ani przeprowadzać, ani chodzić od domu do domu, ani odbywać niekoniecznych podróży. Nie wolno wtedy zaczynać procesów. Nie wynajmować służących, nie kupować ani ubrania, ani rozpoczynać budowy mieszkań lub stajni. – pisała Ernestyna Świbówna.

Wracając do zbiegu piątku z 13 nie zdarza się to zbyt często. W 2014 tylko raz, właśnie dzisiaj. W zeszłym, 2013 roku takich „zbiegów” piątku z datą 13 były 2: we wrześniu i w grudniu. W przyszłym, 2015 roku zdarzy się to aż 3 razy: w lutym, marcu i w listopadzie.

(indi)